**T: Charakterystyka społeczeństwa polskiego na podstawie „Nad Niemnem”**

„Nad Niemnem” prezentuje interesujący i rozbudowany obraz polskiego społeczeństwa lat 80. XIX wieku. Eliza Orzeszkowa skupia się przede wszystkim na ziemiaństwie i chłopstwie, swoistym dopełnieniem przedstawionego przez autorkę wizerunku Polaków jest natomiast „Lalka” Bolesława Prusa, skoncentrowana na społeczności miejskiej. Pisarka stara się pokazać wszystkie warstwy oraz ich wewnętrzne zróżnicowanie.

Przedstawicielami arystokracji są w powieści hrabiostwo Darzeccy, pani Andrzejowa Korczyńska i jej syn Zygmunt z żoną oraz Teofil Różyc. Są to zamożni ziemianie, którzy posiadają dobrze prosperujące i przynoszące znaczne dochody majątki. Młodzi arystokraci dużo podróżują po Europie – Zygmunt studiuje za granicą, a Różyc oddaje się zagranicznym wojażom.

Wśród arystokracji widać wyraźną polaryzację stanowisk wobec sprawy narodowej. Jedni to typowi kosmopolici, którzy nie interesują się losami kraju, ale są skupieni na własnych interesach, ambicjach i rozrywkach. Zygmunt Korczyński chce na przykład sprzedać rodzinny majątek i zamieszkać w którymś z europejskich krajów, gdzie będzie mógł oddawać się malarskiej pasji i wyszukanym przyjemnościom. Z kolei pani Andrzejowa jest wielką patriotką, nie wyobraża sobie życia w innym kraju, pragnie kontynuować misję męża poległego w powstaniu styczniowym: pomnażać narodowy kapitał i działać na rzecz prostego ludu.

Rodzina Benedykta Korczyńskiego to natomiast przedstawiciele średniozamożnego ziemiaństwa. Posiadają oni jeszcze majątek, choć jest on znacznie uszczuplony i trudny do utrzymania. Z natury rzeczy nie mogą się, zatem jedynie oddawać pustym rozrywkom, ale ciężko pracują, by utrzymać rodową ziemię. Ich dzieci kształcą się w kraju - Witold kończy szkołę agronomiczną. Do średniozamożnego ziemiaństwa należą również Kirłowie, właściciele majątku Olszynka. Z warstwy tej wywodzą się też Orzelscy, Marta Korczyńska oraz Teresa Pilińska, opiekunka pani Emilii Korczyńskiej.

Przedstawiciele ziemiaństwa często muszą walczyć o swój los zwłaszcza z powodu uwikłania w przeszłości w powstanie styczniowe. Zostali oni obłożenie dotkliwymi represjami ze strony carskiej Rosji. Niejednokrotnie są zmuszeni do odsprzedawania swojej ziemi, co oznacza powolną rezygnację z dawnego luksusu i w perspektywie przenoszenie się do miast lub życie na łasce zamożniejszych krewnych, jak Justyna Orzelska czy Marta.

Najniższą warstwą społeczną sportretowaną w „Nad Niemnem” jest schłopiała szlachta zaściankowa, czyli Bohatyrowicze. Oni najmocniej odczuli konsekwencje przemian cywilizacyjnych. Posiadają wprawdzie własną ziemię i las, jednak pracują na roli tak jak chłopi. Odróżnia ich jedynie dawna tradycja, a także rodowy herb. Bohatyrowicze są zatem przedstawicielami prostego ludu, jednak cechuje ich szlachecka duma, zadowolenie z owoców własnej pracy i szacunek dla tradycji. Podczas powstania styczniowego zaangażowali się w zbrojną walkę i dali ofiarę z życia; walczyli wspólnie z ziemiaństwem. Bardzo ciężko im utrzymać rodzinną ziemię, często są zmuszeni procesować się z zamożniejszą szlachtą.

Bez wątpienia Orzeszkowa najbardziej dowartościowuje w powieści najniższą klasę społeczną. W prostym ludzie, jego szacunku dla ziemi i pracy, a także umiłowaniu tradycji widzi autorka szansę na odbudowę społecznych więzi i dobrą przyszłość. Tylko wewnętrzna jedność elit i nizin społecznych – zdaje się mówić autorka – daje nadzieję na odzyskanie wolności.



**T: Realizm, ale czy na pewno obiektywny? Galeria postaci w „Nad Niemnem”**

**Mieszkańcy Korczyna:**

**Benedykt Korczyński** - właściciel majątku Korczyn. Ma brata Dominika, (który jest w Rosji tajnym radcą), siostrę Jadwigę ([żona](https://www.bryk.pl/slowniki/slownik-bohaterow-literackich-gimnazjum/84874-zona) Darzeckiego). Jego starszy brat, Andrzej, zginął w powstaniu styczniowym. Benedykt pamięta czasy sprzed powstania, okres zbratania wszystkich stanów, czas patriotycznych porywów i wielkiego bohaterstwa.

On sam należy jednak do innych czasów. Jest to okres ciężkiej, żmudnej pracy, której towarzyszy walka o utrzymanie ziemi w swoich rękach. Czasem Korczyński zazdrości Andrzejowi, który zginął, jako bohater. On sam jest zmęczony, znużony, pochłonięty bez reszty obowiązkami gospodarza, męża, ojca. To silny, uparty,  bardzo przywiązany do ziemi [człowiek](https://www.bryk.pl/slowniki/slownik-symboli-literackich/101578-czlowiek). Ceni tych, którzy, jak on, ciężko pracują (np. Martę), choć innych, np. Darzeckiego, nie ma odwagi skrytykować. Jego życie to niekończące się kłopoty. Benedykt z trudem wykonuje swoje obowiązki, a rozdrażnienie i zmartwienia sprawiają, że czasem zwraca się przeciwko ludziom mającym podobne idee, np. Bohatyrowiczom. Bez reszty poświęca się ziemi, dba o wykształcenie syna, z którym w końcu odnajduje wspólny język. Pozostaje nierozumiany przez własną żonę. Jego prawdziwą życiową partnerką jest krewna, Marta.

Benedykt to jeden z najbardziej pozytywnych bohaterów powieści, przedstawiciel starszego pokolenia pozytywistów. W trakcie akcji przeżywa wewnętrzną przemianę:  powraca do dawnych ideałów braterstwa z niższymi stanami, o których zapomniał borykając się z problemami związanymi z polityką zaborcy.

**Emilia Korczyńska** - żona Benedykta,  kolejne wcielenie “żony modnej” tyle, że w nowych, popowstaniowych warunkach jej sylwetka kreślona jest z mniejszym rozmachem. Emilia żyje w świecie romansów, które czyta jej Teresa Plińska, niegdyś nauczycielka Leoni, dziś dama do towarzystwa. Pani Korczyńska czuje się samotna,  nierozumiana, a nawet nie kochana przez męża, według niej mało wrażliwego i dalekiego od miłosnych porywów poczciwca. To rozkapryszona hipochondryczka (wymyśla sobie choroby, na które wcale nie choruje), wiecznie cierpiąca i wiecznie niezadowolona. Ma skłonności do ataków histerii, w których więcej jest pozy i udania niż prawdy. Nie stara się zbliżyć do męża, nie rozumie nawet własnych dzieci. One zaś traktują matkę jak piękną, ale kruchą lalkę, która w każdej chwili może dostać globusa (migrena - ból głowy), więc trzeba się z nią obchodzić ostrożnie i delikatnie. Wyczuwają, że choroba matki jest udana, toteż sprowadzają lekarza nie dla Emilii, ale dla Marty. Właśnie ona zastępuje im matkę.

Emilia nie orientuje się w sprawach polityczno-społecznych. Nic nie wie nawet o własnym gospodarstwie. To jedna z tych postaci powieści, które nie pracują, są dotknięte piętnem bezczynności, a to poważna wada. Bohaterka jest całkowicie zależna od męża, gdyby jego zabrakło, pozostanie bez środków do życia. To jedna z salonowych “lalek”, zna kilka francuskich słówek (tyle, aby poprawnie odczytać nazwiska bohaterów romansów), kiedyś grywała na pianinie, umie się gustownie ubrać i ma dobre maniery. Nic nie wie o prawdziwym życiu i kłopotach. Orzeszkowa stawia ją wśród negatywnych bohaterów powieści.

**Teresa Plińska** - stara panna, nauczycielka, dama do towarzystwa. Większość czasu spędza z Emilią i na tym polega jej “praca” w domu Korczyńskich. Czyta pani domu francuskie romanse, podaje jej sole trzeźwiące i głośnym krzykiem zawiadamia, że Emilia mdleje. To karykatura kobiety. Pozbawiona wdzięku,  naiwna, skłonna do wzruszeń,  pełna nieuzasadnionej wiary w to, że nagle zjawi się romansowy amant i obdarzy ją uczuciem. Teresa, obok ojca Justyny Orzelskiej, jest zazwyczaj przedmiotem żartów i kpin. Jednym z bardziej okrutnych jest powiedzenie biednej kobiecie, że o jej rękę zamierza się starać Teofil Różyc. Teresa jest bezkrytyczna,  wierzy w tę wiadomość, ale bardzo się zawiedzie. Orzeszkowa nie trudzi się przedstawianiem natury tej bohaterki. Wykreowała ją, by pokazać, do czego prowadzi naiwność, bezczynność, brak odwagi, by zająć się własnym życiem, decydować o sobie, brak samodzielności, bierność. Teresa wiedzie bezpieczne,  ale puste i smutne, pełne upokorzeń życie,  jest uzależniona od Korczyńskich, ograniczona i podporządkowana prawom i obowiązkom panującym w ich domu. Postacią kontrastującą z osobą Plińskiej jest Justyna, która znalazła się w podobnej sytuacji, a jednak potrafiła osiągnąć szczęście.

**Justyna Orzelska** - wraz z ojcem, Ignacym, mieszka w Korczynie, jest cioteczną siostrzenicą Benedykta, nie posiada majątku, pomaga Marcie w gospodarstwie. Jest to postać ciekawa o tyle, że przeszła ewolucję: od naiwnego, szczerego, ale głupiutkiego podlotka - kiedy to przeżyła miłość do Zygmunta Korczyńskiego - do odważnej, niezależnej, odpowiedzialnej, pewnej siebie i rozsądnej kobiety. Niewątpliwym atutem Justyny jest poczucie własnej wartości, a jednocześnie świadomość miejsca w hierarchii domowników i gości Korczyna. Panna Orzelska wie, że dla modnych paniczów w stylu Zygmunta Korczyńskiego czy Teofila Różyca może być jedynie maskotką, służyć rozrywce (i ma rację, każdy z nich proponuje, by została jego kochanką). Świadomie wybiera głębokie, szczere i prawdziwe uczucie Jana Bohatyrowicza. Jest dumna, pewna siebie i chce być niezależna. Wie, że nie da się tego osiągnąć inaczej, jak tylko pracując, nabywając wciąż nowe umiejętności. Dlatego oprócz gry na pianinie, Justyna uczy się pracy przy żniwach. Umie właściwie oceniać ludzi, dla niej naprawdę wszyscy są równi. Rozróżnia jedynie ludzi dobrych i złych, uczciwych i oszustów. Jest uczciwa, szczera i szlachetna. Darzy Benedykta i Martę szacunkiem i miłością. Justyna nie boi się pracy. To jedna z pierwszych polskich emancypantek w literaturze, (czego dobitnym symbolem jest zdjęcie gorsetu w czasie pracy w polu). Orzelska ma trwały, ugruntowany system wartości. Jest uparta, konsekwentna,  odważna,  sama dokonuje wyboru drogi życiowej. Będzie szczęśliwą żoną i prawdziwą panią domu.

**Marta Korczyńska** - kuzynka Benedykta, najbardziej pracowita ze wszystkich postaci powieści. Prowadzi dom, nadzoruje gospodarstwo, wychowała dzieci Korczyńskich. Marta również w trakcie swego życia bardzo się zmieniła:  zakochana w Anzelmie Bohatyrowiczu była niedaleka od poślubienia go, ostatecznie zrezygnowała z tego kroku obawiając się drwin z powodu niskiej pozycji społecznej męża i ciężkiej pracy. Tymczasem praca towarzyszyła jej odtąd bez przerwy, a w zamian za uniknięcie kpin, dotknęła ją samotność i brak miłości. Mimo to Marta nie jest pesymistką. To silna, zdecydowana, energiczna kobieta nie roztkliwia się ani nad sobą, ani nad innymi domownikami. Pod maską pokrzykującej, dyrygującej służbą, zapracowanej i gderliwej kobiety, kryją się: [wrażliwość](https://www.bryk.pl/slowniki/slownik-biologiczny/87692-wrazliwosc), dobroć, miłość zwłaszcza do dzieci, poświęcenie i oddanie. Marta jest życiową partnerką Benedykta,  towarzyszy mu w pracy, zna i podziela jego zmartwienia, boryka się z tymi samymi problemami. Kiedy dzieci, Witold i Leonia, dorastają, Marta zaczyna się czuć niepotrzebna. Dlatego bardzo ją wzrusza prośba Benedykta, by nie przenosiła się do Bohatyrowicz i jego zapewnienie o wartości pracy, którą Marta wykonuje.

Początkowo Marta nieufnie odnosi się do przyjaźni Justyny i Jana. Ocenia według siebie. Obawia się, że Orzelska rozkocha w sobie Bohatyrowicza, ale za niego nie wyjdzie. Kiedy przekonuje się o sile charakteru i miłości Justyny całym sercem popiera jej zamiar małżeństwa z Janem.

**Witold**- syn Korczyńskich, uczeń szkoły agronomicznej. Pasjonuje go nauka, postęp oraz pozytywistyczne idee pracy organicznej i pracy u podstaw. Obawia się, by rodzice nie wychowali Leoni na salonową lalkę. Przyjaźni się z Marynią Kirłówną, która pomaga matce w gospodarstwie i uczy wiejskie dzieci. Witold nie może zrozumieć ignorancji i obojętności Różyca, (który ma jeszcze majątek ziemski) wobec spraw gospodarskich. Szanuje ojca, który całe życie poświęcił utrzymaniu majątku i pracy w gospodarstwie. Chce unowocześniać metody pracy, uczyć chłopów posługiwania się maszynami rolniczymi. Młody Korczyński zbliża się bardzo do Bohatyrowiczów, odbywa długie rozmowy z Anzelmem, który stwierdza, że Witold jest bardzo podobny do poległego w powstaniu Andrzeja. Mimo konfliktu z Benedyktem Witold potrafi porozumieć się z ojcem. Wspólnie płyną na Mogiłę powstańców. Okazuje się, że bardzo wiele ich łączy.

**Postacie związane z Korczynem:**

[Państwo](https://www.bryk.pl/slowniki/slownik-historyczny/88396-panstwo) Darzeccy - Jadwiga Darzecka, siostra Benedykta, i jej mąż. Bogaci, ich dzieci dorastają w przekonaniu, że arystokratyczne pochodzenie czyni je wyjątkowymi, lepszymi. Córki wychowują na damy, czyli salonowe lalki, niepożyteczne, niesamodzielne, które kiedyś zostaną całkowicie uzależnione od mężów. Chwalą się swoim bogactwem. Darzecki przyjeżdża do Benedykta po pieniądze, które stanowią posag jego żony, Jadwigi. Mimo, że Korczyński prosi o kilka tygodni zwłoki, a Darzecki potrzebuje ich na nowy, zbytkowny przedmiot, nie zgadza się na nie poczekać. Nie interesuje go położenie kraju. Pogodził się z aktualną sytuacją polityczną i dba jedynie o własną korzyść. Posuwa się do zaproponowania Benedyktom sprzedaży lasu, w którym znajduje się [grób](https://www.bryk.pl/slowniki/slownik-symboli-literackich/101589-grob) powstańców (leży tam między innymi brat Benedykta).

**Mieszkańcy Olszynki (majątek sąsiadujący z Korczynem):**

Maria Kirłowa - żona Kirły,  pracowita, odważna, samodzielna i niezależna. Prowadzi całe gospodarstwo, ponieważ mąż w ogóle się nim nie zajmuje. Wychowuje dzieci w poszanowaniu pracy i jej owoców. Jest uczciwa i śmiało wyraża swoje poglądy. Bez ogródek mówi bogatemu kuzynowi, Różycowi, aby porzucił nadzieje, że Justyna zostanie jego kochanką. Namawia go do ślubu, porzucenia nałogu (Teofil jest morfinistą), osiedlenia się w majątku i zajęcia pracą. Kirłowa to także emancypantka. Nie jest uzależniona od mężczyzny, potrafi świetnie dawać sobie radę. Wcześnie podjęła decyzję o samodzielnym stanowieniu o sobie. Wiadomo, że wyszła za mąż z miłości, dlatego została pozbawiona majątku. Nadal kocha męża, choć dobrze zna jego wady. Jest dobra i wyrozumiała. W pełni popiera małżeńskie zamiary Justyny.

Bolesław Kirło - mąż Marii. Jego życie upływa na wizytach u sąsiadów. Jeździ po okolicy, zbiera i roznosi plotki, lubi żartować ze słabych, bezbronnych, nieumiejących odpowiedzieć celną kpiną (np. Plińskiej, Orzelskiego). Nie zajmuje się majątkiem,  wszystkie obowiązki zrzucił na barki żony. Bywa złośliwy i dokuczliwy. Kiedy trzeba, potrafi schlebiać, a że jest elokwentny i ma dar do prawienia komplementów, jest ulubieńcem pani Emilii. Nie ma natomiast wspólnego języka z Benedyktem, ponieważ nie zna się na gospodarstwie. To jeszcze jedna z niepracujących, a więc negatywnych postaci powieści.

**Postać związana z Olszynką:**

Teofil Różyc - krewny Kirłów, Polak, który większość czasu spędził za granicą. Nie interesuje go los kraju, ani własny majątek ziemski. Jest samolubem i egoistą,  uważa się za lepszego nawet od swych szlacheckich przyjaciół, wszystkich wokół traktuje z pobłażaniem, a czasem lekceważąco. Jest [amoralny](https://www.bryk.pl/slowniki/slownik-wyrazow-obcych/240919-amoralny). Uważa, że Justyna zostanie jego kochanką - ma przecież jeszcze resztki majątku, które może jej ofiarować. Różyc jest narkomanem, jego wrażliwość osłabła. Zmęczony hulaszczym życiem osiągnął granicę, za którą jest już tylko pustka i nuda. Wydaje mu się, że mocniejszych wrażeń może dostarczyć jeszcze tylko [morfina](https://www.bryk.pl/slowniki/slownik-biologiczny/86605-morfina). Nie ma celu życia, bliskich, własnego domu. Wszędzie czuje się źle, obco. Orzeszkowa przedstawiła tę postać, jako kosmopolitę, ignoranta w sprawach narodowych, zepsutego, niemoralnego człowieka. Jednocześnie pokazała, co dzieje się z ludźmi, którzy odcięli się od własnych korzeni, odrzucili wszelkie kanony wartości - są zmęczeni, zniechęceni, nieszczęśliwi.

**Mieszkańcy Osowiec:**

Andrzejowa Korczyńska - bez reszty poświęciła się pielęgnowaniu wspomnień o mężu. Choć zginął w powstaniu styczniowym, w jej życiu jest ciągle obecny. Orzeszkowa nie podaje jej imienia, pisze o niej Andrzejowa, co także dowodzi, że dla tej bohaterki związek z mężem ciągle jest żywy. Mimo że mąż jest dla niej ideałem i rozumie, o co walczył i dlaczego zginął (wolność, równość, niepodległość), pani Andrzejowa nie pozwoliła Zygmuntowi ożenić się z piękną, ale ubogą Justyną. Widocznie sama nie do końca podzielała mężowskie poglądy, skoro nie udało się jej zaszczepić w Zygmuncie patriotyzmu, szacunku wobec innych, szczerości i zdolności do głębokich, stałych uczuć. Jest zrozpaczona postępowaniem syna, ale niestety nie ma na niego żadnego wpływu.

Zygmunt Korczyński - syn Andrzeja Korczyńskiego. Nie pamięta ojca, nie odwiedza Mogiły. Większość czasu spędza za granicą. Nie znosi litewskiego krajobrazu, uważa go za nudny, monotonny. W młodości Zygmunt był zakochany w Justynie, matka przeszkodziła ich związkowi. Rozpieszczony przez nią syn łatwo podporządkował się jej woli. Za granicą poznał Klotyldę, którą pani Andrzejowa uznała za odpowiednią żonę dla syna. Niestety, źle wybrała, ponieważ Zygmunt nie darzy jej uczuciem i marzy o Justynie. Jest przekonany, że jeśli czegoś zechce, zdobędzie to. Dotychczas nie napotykał przeszkód. Tymczasem Orzelska z obrzydzeniem odrzuca propozycję romansu i odnosi się do Zygmunta z pogardą. To go złości, a zarazem prowokuje do dalszych działań. Zygmunt unieszczęśliwia żonę i rani matkę nazywając ojca szaleńcem. Nie ma szacunku dla narodowych wartości i tych, którzy za nie polegli. Jest pseudoartystą, odczuwa nudę, brak mu celu i poczucia sensu życia. Nie ma swoich korzeni, swojego miejsca, wyrzekł się Osowiec, za granicą czuje się obco. Brak mu zasad, nie ma też kanonu wartości, którymi mógłby się w życiu kierować.

[Klotylda](https://www.bryk.pl/slowniki/slownik-bohaterow-literackich-liceum/82096-klotylda) - młodziutka i bardzo kochająca Zygmunta kobieta, której przypadł w udziale los niekochanej żony. Ponieważ jednak jest całkowicie zależna od męża, jest skazana na cierpienie i rozpacz, pewnie już nigdy nie zazna prawdziwej miłości.

**Zaścianek Bohatyrowiczów:**

Jan Bohatyrowicz - jego ojciec, Jerzy, zginął w powstaniu. Janek był wtedy małym chłopcem, mimo to pamięta scenę pożegnania rodziców i jeszcze innych dwu par bohaterów: Marty z Anzelmem (stryjem Jana) oraz pani Korczyńskiej z Andrzejem. To dzielny, mądry, pracowity i uczciwy młody człowiek. Ciężka praca dała mu poczucie pewności siebie i świadomość własnej wartości, ale nie jest bohaterem pełnym tupetu i bezczelności, przeceniającym się (jak Zygmunt, Teofil, czy Kirło). Jest wrażliwy i szczery. Wychowywany przez matkę nauczył się szacunku do kobiet, zresztą mieszkanki Bohatyrowiczów to partnerki swoich mężów, współdecydują, ich zdanie bardzo się liczy. W ten sposób Jan będzie traktował swoją żonę. Wiele czasu spędza z Anzelmem, dlatego zna przeszłość swego rodu, ma świadomość swego szlachectwa, a powstańcza Mogiła to dla niego [symbol](https://www.bryk.pl/slowniki/slownik-terminow-literackich/69954-symbol) najpiękniejszych narodowych cech Polaków i wielkiej tragedii narodowej. Jan to skromny, dobry człowiek. Justyna właściwie ocenia jego zalety i z pewnością się nie zawiedzie.

Anzelm Bohatyrowicz - stryj Janka, kiedyś przyjaciel Andrzeja Korczyńskiego. Brał udział w powstaniu. Cudem uniknął śmierci, ale został ciężko ranny. Nigdy zupełnie nie wyzdrowiał. Był zakochany w Marcie Korczyńskiej, niestety nie udało im się stworzyć udanego związku. Mimo to Anzelm nadal kocha Martę, co ujawnia się w trakcie jego rozmów z Justyną. Umiał obudzić w Janie miłość do ziemi i ojczyzny. Wraz z nim pływa na Mogiłę powstańców. Opowiedział też chłopcu dzieje rodu, aby Jan, jako mężczyzna pamiętał o swoim szlachectwie i naśladował wspaniałych przodków. Anzelm partneruje Benedyktowi w sporze między Korczynem i zaściankiem - jest spokojny i opanowany,  nie próbuje usprawiedliwiać Fabiana, przypomina natomiast dawne czasy, kiedy między Polakami istniała mocna więź i poczucie wspólnoty. Ostateczne pojednanie tych dwu mężczyzn jest symbolem ponownego zespolenia Polaków.

Mieszkańcy Bohatyrowiczów - Orzeszkowa stworzyła tę społeczność na wzór Mickiewiczowskiego Dobrzyna. Swój [rodowód](https://www.bryk.pl/slowniki/slownik-biologiczny/87158-rodowod) [Bohatyrowicze](https://www.bryk.pl/slowniki/slownik-bohaterow-literackich-liceum/81578-bohatyrowicze) wywodzą od Jana i Cecylii (ona była szlachcianką, on pochodził z niższego stanu), którzy osiedlili się w puszczy i ciężką pracą zdołali przekształcić część niedostępnego lasu w bogatą osadę. Zygmunt August, odwiedziwszy ten zakątek podczas polowania, miał w dowód uznania za ich wysiłek nadać Janowi i Cecylii szlachectwo.

Bohatyrowicze przede wszystkim pracują. Ich dzień składa się z szeregu obowiązków, które wykonują chętnie i z radością. Są wzorowymi gospodarzami, co widać w zaścianku na każdym kroku: przytulne chaty, dobrze utrzymane ogrody, uśmiechnięci ludzie to oznaki dostatku i szczęścia, które panują w osadzie. Orzeszkowa przedstawia Bohatyrowiczów, jako wzorową społeczność nowych czasów, w których bohaterstwo walki zostało zastąpione bohaterstwem pracy. Pisarka prezentuje wiele opisów ich pracy: Bohatyrowicze wspólnie pracują, nawzajem sobie pomagają, przy pracy śpiewają,  jakby wysiłek włożony w każdy gest nie był powodem zmęczenia, a radości. Chętnie przyjmują do swej społeczności nowych ludzi, są przyjaźnie nastawieni do innych (w odróżnieniu od mieszkańców okolicznych dworków), ale Justyna, zanim na dobre wejdzie w ich społeczność, przechodzi swoisty “test” wspólnej pracy. Są gościnni, serdeczni, bezpośredni. Zachowują rodowe tradycje, są bardzo przywiązani do ziemi, mają silne poczucie własnych korzeni.

Poza niezbicie pozytywistyczną strukturą tej powieści Orzeszkowej, pojawia się tu wiele innych, głównie romantycznych cech;

Pozytywistyczne są tu oczywiście: typowa epicka i realistyczna narracja; obserwujący wszystkie wydarzenia nie jest dostrzegany przez otoczenie; jest wszechwiedzący i wszechobecny; dzięki narratorowi poznajemy wiele ważnych i ciekawych faktów i realiów życia ludzi opisywanego okresu; jak powiedziała sama Orzeszkowa, opisała ponad sto różnych osób;  
Jednak narracja nie jest czysto epicka i obiektywna, pojawia się zróżnicowanie podejścia językowego w zależności od opisywanej rzeczy: opisy przyrody pojawiające w treści utworu opisane są językiem poetyckim, lirycznym; wszystkie fragmenty odnoszące się do chwalebnej przeszłości, język staje się wzniosły i patetyczny; czasem pojawia się ludowa poezja, jako dodatek do całości; różnie traktowane są przez autorkę różne postacie: Bohatyrowicze (nazwisko znaczące) są uważani za wzory godne naśladownictwa;

Ta poetyckość wypływa z tradycji romantycznych, ale jest jeszcze jedna rzecz: odwołanie do tajemniczości i symboliczności pewnych rzeczy: Niemen w utworze jest traktowany jako centrum akcji; jest to jakaś forma kultu: wszystko obraca się wokół niej; jest nawet cała mitologia z nią związana; innymi takimi miejscami są grób Jana i Cecylii oraz powstańców; z nich to Bohatyrowicze czerpią siłę do realizacji wszystkich ważnych zasad moralnych, które kierują ich życiem;